

Sygn. akt II K 1375/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w Wydziale II Karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Monika Laskowska

Protokolant: Monika Bis

Prokurator z Prokuratury Rejonowej G. – O. w G. nie stawiał się

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 15.06.2015 r., 10.09.2015 r. i 21.01.2016 r.

sprawy

R. S., s. M. i A., ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 28.10.2014 r. w G. za pośrednictwem portalu aukcyjnego (...), w celu uzyskania korzyści majątkowej, doprowadził Ł. K. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 479 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy sprzedaży karty graficznej G. (...) (...)

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk

I. Oskarżonego R. S. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia z tym ustaleniem, że dokonał go w dniu 28.10.2013 r., czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 286 § 1 kk i za to, na podstawie art. 286 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka od oskarżonego obowiązek naprawienia w części szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Ł. K. kwoty 179 zł (stu siedemdziesięciu dziewięciu złotych);

III. na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk, art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 220 zł (dwustu dwudziestu złotych) tytułem kosztów sądowych, w tym opłatę w kwocie 120 zł (stu dwudziestu złotych).

Sygn. akt II K 1375/14

UZASADNIENIE

Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27.10.2013 r. Ł. K. na portalu aukcyjnym (...) postanowił zakupić oferowaną do sprzedaży kartę graficzną G. (...) 192 Bit. Przystąpił do jej licytacji, którą wygrał oferując kwotę 479 zł. Sprzedający przedstawił się jako F. K. zamieszkały w Z. przy ul. (...), podał również swój numer telefonu i adres mail.

W tym samym dniu, za pośrednictwem systemu (...) Ł. K. przełał kwotę 490 zł (cena towaru i koszt dostawy) na rachunek bankowy podany w ogłoszeniu o numerze (...). Następnie na adres e-mail frkw@wp.pl skontaktował się ze sprzedającym, który zapewnił go o przesłaniu towaru w ciągu 7-8 dni.

Ł. K. nie otrzymał jednak zakupionego towaru, nie zostały mu również wówczas zwrócone pieniądze.

Dowód: zeznania świadka Ł. K. k. 3-3v, 179, zeznania świadka G. K. k. 62b, wydruki z (...) k. 7-10, potwierdzenie wykonania przelewu k. 11, wydruki z poczty elektronicznej k. 12-16, pismo (...) SA k. 77-79, zeznania świadka P. A. k. 123-124, 219-220, częściowe zeznania świadka B. Z. k. 217-218

Właścicielem rachunku bankowego o numerze (...) jest oskarżony R. S.. W dniu 29.10.2013 r. na rachunku tym zostały zaksięgowane środki w kwocie 490 zł przekazane przez (...).

Dowód: informacja banku (...) k. 82-86

R. S. posiada wykształcenie średnie, nie ma zawodu, utrzymuje się z prac dorywczych – tworzy strony internetowe i programy, jest bezdzietnym kawalerem, nie ma osób na utrzymaniu. R. S. był w przeszłości karany czterokrotnie za przestępstwa z art. 286 § 1 kk.

Dowód: dane o oskarżonym k. 213, dane o karalności k. 201-203.

Oskarżony R. S. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień w sprawie. Słuchany na rozprawie również się nie przyznał i wyjaśnił, że prowadził w W. firmę zajmującą się naprawą telefonów komórkowych i sprzętu komputerowego. Ponieważ od 2013 r. jego konto na portalu (...) było zablokowane – nie mógł kupować ani sprzedawać tam towaru. W międzyczasie poznał F. K., który miał konto na (...) i chciał sprzedawać np. telefony, ale nie miał na to gotówki. Oskarżony udostępnił mu więc swój rachunek bankowy aby mieć, jak to określił, kontrolę nad przepływem gotówki. Mieli się dzielić zyskami po połowie. Współpracowali tak przez kilka miesięcy. R. S. brał towar ze sklepów elektronicznych i hurtowni komputerowych, a następnie F. K. miał wystawiać przedmioty na (...). Po jakimś czasie do oskarżonego zaczęły napływać informacje, że klienci nie otrzymali zakupionych towarów. F. K. twierdził wówczas, że nie zdążył ich wysłać. W pewnym momencie mężczyzna nie pojawił się w firmie i wtedy R. S. musiał oddać niezadowolonym klientom ze swoich pieniędzy. Również w firmie prowadzonej przez oskarżonego zaczęły się problemy, musiał opuścić lokal. Łącznie poniósł straty w wysokości około 5.000 zł. Z F. K. nie miał już kontaktu. R. S. wyjaśnił, że takich osób jak pokrzywdzony Ł. K. było około 15. Zaprzeczył aby jego celem było przywłaszczenie cudzych pieniędzy za towar. Oskarżony przeprosił pokrzywdzonego stwierdzając, że sytuacja taka nie wyniknęła z jego winy.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego R. S. k. 148, 214-215, 217

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w trakcie przewodu sądowego materiału dowodowego pozwala na jednoznaczne uznanie, że oskarżony R. S. dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

Do powyższego wniosku Sąd doszedł po dokonaniu analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd opierał się jednak przede wszystkim na dowodach w postaci zeznań pokrzywdzonego Ł. K. oraz świadków: P. A. i B. Z. oraz dowodach w postaci dokumentów, w tym zwłaszcza potwierdzających własność konta na które wpłynęły pieniądze pokrzywdzonego. Sąd uznał w większości za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w którym korespondują z pozostałym materiałem dowodowym.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wyjaśnień złożonych przez oskarżonego R. S. stwierdzić należy, iż Sąd uznał je w większości za wiarygodne albowiem znajdują one swoje potwierdzenie w innych dowodach, w tym przede wszystkim zeznaniach pokrzywdzonego Ł. K.. Wprawdzie oskarżony nie przyznał się do winy, nie negował jednak, że to na jego

konto wpłynęły pieniądze od pokrzywdzonego oraz że Ł. K. ostatecznie nie otrzymał zakupionej rzeczy. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w których podał, że to inna osoba – tj. F. K. prowadziła de facto sprzedaż towarów na (...), a on sam udostępnił jedynie swoje konto w banku. Oskarżony podał, że przed rozpoczęciem współpracy znał w/w wymienionego przez okres około dwóch miesięcy, poznali się przez znajomych, nie miał wiedzy aby mężczyzna gdzieś pracował. Nigdy nie widział jego dowodu osobistego, z relacji mężczyzny wynikało, że pochodzi z W.. Telefon podany w ogłoszeniu był na kartę z tzw. zdrapki i był przeznaczony do działalności na (...). Korzystał z niego zarówno oskarżony, jak i F. K.. Zarówno Prokuratorowi, jak i Sądowi nie udało się ustalić dokładnych danych osobowych, jak i miejsca pobytu osoby o danych F. K.. W ocenie Sądu te wyjaśnienia oskarżonego winny być traktowane jako przyjmowana przez niego linia obrony.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania pokrzywdzonego Ł. K., który opisał okoliczności zakupu na (...) karty graficznej. Podał jednocześnie, że wielokrotnie wysyłał ponaglenia do sprzedającego. Świadek nie przypomniał sobie, aby w korespondencji mail-owej albo podczas rozmów telefonicznych rozmówca tłumaczył mu, że transakcji dokonała de facto inna osoba, albo że sytuacja w firmie jest trudna.

Z dużą dozą ostrożności należało ocenić zeznania B. Z. – konkubiny oskarżonego, która jako osoba najbliższa dla R. S. mogła mieć na względzie chęć ograniczenia czy nawet uniknięcia przez niego odpowiedzialności. B. Z. zeznała, że była zatrudniona przez oskarżonego w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Zajmowała się przyjmowaniem od klientów telefonów do naprawy i kontaktem z klientami, udzielała im informacji itp. R. S. zajmował się serwisem telefonów, nadto na (...) prowadził interes ze współnikiem, który przedstawił się jako F. K.. Z tego co wiadomo świadkowi – mężczyzna ten oszukiwał oskarżonego. F. K. nigdy nie mówił nic o sobie ani o swoim życiu prywatnym.

W ocenie Sądu zastanawiające jest, jak oskarżony mógł powierzyć tak istotną kwestię, jak prowadzenie operacji na jego rachunku bankowym przez osobę, którą znał dopiero około 2 miesiące, nie widział nigdy jej dokumentów potwierdzających tożsamość, nie znał sytuacji materialnej i osobistej.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne również zeznania P. A., który wskazał, że R. S. był jego klientem – dostarczali do zajmowanego przez niego lokalu internet. Świadek nie kojarzył osoby o danych F. K..

Jak już wyżej wskazano, za pełnowartościowy materiał dowodowy należało uznać zgromadzone dowody w postaci dokumentów. Ich autentyczność nie budzi wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana także przez żadną ze stron. Szczególnie istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała dokumentacja banku potwierdzająca, że właścicielem konta o numerze o numerze (...) jest oskarżony R. S. oraz , że w dniu 29.10.2013 r. na rachunku tym zostały zaksięgowane środki w kwocie 490 zł przekazane przez (...) zł.

W ocenie Sądu oskarżony podając się za F. K. działał umyślnie, w formie zamiaru bezpośredniego kierunkowego. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, miał zamiar doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, nie miał zaś w planach przekazania karty graficznej ani zwrotu pieniędzy. Wyjaśnienia oskarżonego, iż to inna osoba zabrała pieniądze z jego konta oraz przedmiotowy towar Sąd uznał jako nieprzekonywujące i ocenił je jako linię obrony zmierzającą do ograniczenia odpowiedzialności R. S..

Podobnie nie ulega wątpliwości, iż oskarżony działał w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej. W związku z przyjęciem przez Ł. K. oferty kart graficznej, oskarżony uzyskał kwotę 479 zł, a więc osiągnął korzyść majątkową. Jednocześnie oskarżony świadomie, we wskazanym wyżej celu, wprowadził w/w wymienionego w błąd co do okoliczności, iż nazywa się F. K. i zamieszkuje w Z. oraz że po wpłacie pieniędzy otrzyma on towar.

Sąd podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego odnośnie kwalifikacji prawnej czynu popełnionego przez oskarżonego, który należało zakwalifikować jako występki z art. 286 § 1 kk.

Jak już wyżej wskazano, oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w rozumieniu art. 115 § 4 kk dla siebie, poprzez uzyskanie kwoty pieniężnej. Oskarżony niewątpliwie doprowadził Ł. K. do niekorzystnego

rozporządzenia mieniem w kwocie 479 zł. Wprawdzie część tej kwoty, tj. 300 zł została przez pokrzywdzonego odzyskana, to i tak w konsekwencji działań R. S. doszło do pogorszenia sytuacji majątkowej Ł. K. i do wystąpienia po jej stronie efektywnej szkody.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia opisanego wyżej czynu Sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu kara w takiej właśnie wysokości jest odpowiednia i stosownie do treści art. 53 § 1 kk jej rozmiar nie przekracza stopnia winy oskarżonego i uwzględnia stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, jak również pozwoli na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonego oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Należy zaznaczyć, iż z uwagi na treść art. 286 § 1 kk Sąd mógł wymierzyć oskarżonemu karę od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności, tak więc orzeczona kara jest w minimalnym wymiarze.

Przy określaniu sądowego wymiaru kary Sąd wziął pod uwagę jako okoliczność obciążającą przede wszystkim sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa objętego niniejszym postępowaniem, albowiem R. S. był już uprzednio czterokrotnie karany za przestępstwo z art. 286 § 1 kk. Okoliczność uprzedniej karalności oskarżonego przemawia za wymierzeniem mu surowej kary w niniejszej sprawie. Jako okoliczność wpływającą na zaostrzenie wymiaru kary Sąd uwzględnił znaczny stopień społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu, przejawiający się zwłaszcza w rodzaju i charakterze naruszonego przestępstwem dobra, jakim jest jedno z podstawowych dóbr chronionych prawem w postaci mienia innego podmiotu. Jako okoliczność łagodzącą należało potraktować względnie małą wartość szkody i w większości jej naprawienie przez oskarżonego, który, choć nie przyznał się do winy - wyraził skruchę. Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności we wskazanej wyżej wysokości.

Analizując przesłanki określone w art. 69 § 1 i 2 kk Sąd doszedł do wniosku, iż dotychczasowy tryb życia i warunki osobiste oskarżonego R. S., a w szczególności jego uprzednia karalność, nie pozwalają na zastosowanie wobec oskarżonego środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Sąd ustalił, że zarzucanego mu w niniejszej sprawie czynu oskarżony dopuścił się po wydaniu wobec niego czterech wyroków skazujących za czyn z art. 286 § 1 kk. We wszystkich wyrokach Sądy warunkowo zawiesiły wykonanie kar pozbawienia wolności na okres próby w wymiarze 2 lub 3 lat.

W konsekwencji należy przyjąć, że prognoza kryminologiczna względem osoby oskarżonego jest negatywna. W tej sytuacji nie ma podstaw do orzekania zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, albowiem kara taka nie spełni swoich celów i nie zapobiegnie powrotowi oskarżonego do przestępstwa.

Sąd na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał R. S. do naprawienia szkody w pozostałej części, poprzez zapłatę na rzecz Ł. K. pozostałej kwoty 179 zł.

Sąd orzekł również o kosztach procesu i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 220 zł tytułem kosztów sądowych, w tym opłatę 120 zł. W ocenie Sądu nie ma bowiem przesłanek do zwolnienia oskarżonego od ich uiszczenia. Sytuacja materialna R. S. nie wskazuje, iż było to dla niego zbyt uciążliwe, zwłaszcza, że kwota ta nie jest wysoka.